

„ORLĘTA” ROZPOCZĘŁY LOTY NA BIELIKACH

"Otwiera się nowa epoka w szkoleniu polskich pilotów" - pisze Dowództwo Generalne Rodzajów Sił Zbrojnych. W 4 Skrzydle Lotnictwa Szkolnego w Dęblinie rozpoczęło się praktycznie szkolenie podchorążych LAW na nowych samolotach szkolno-treningowych M-346 Bielik.

W 4 Skrzydle Lotnictwa Szkolnego w Dęblinie rozpoczęło się praktycznie szkolenie podchorążych LAW na nowych samolotach szkolno-treningowych M-346 Bielik, które są elementem Zintegrowanego Systemu Szkolenia Zaawansowanego (ang. Advanced Jet Trainer), pod okiem instruktorów z 41 Bazy Lotnictwa Szkolnego.

Czytaj też: [Dyskryminacja studentów w szkole orląt? Wątpliwości RPO](#)

Grupa podchorążych liczy 4 osoby. Są to studenci wojskowi piątego rocznika Lotniczej Akademii Wojskowej. Szkolenie naziemne rozpoczęli już w połowie marca, podczas którego musieli przyswoić całą specyfikę samolotu M-346, m.in. jego możliwości, procedury wykonywania lotów, uwarunkowania komunikacji radiowej czy charakterystykę meteorologiczną lotniska. Następnie rozpoczęli szkolenie symulatorowe, przygotowujące do lotów na Bieliku. W Ośrodku Szkolenia Symulatorowego musieli przećwiczyć wszystkie czynności związane z lotem, począwszy od uruchomienia silników, wszystkich systemów pokładowych, zachowania w sytuacjach awaryjnych, aż po podstawy wykonania danej misji.



Fot. 41 BLSz

Podczas szkolenia praktycznego będą oni zdobywać umiejętności pilotowania samolotu odrzutowego w lotach z widocznością oraz wykonywania lotów według wskazań przyrządów, ale przede wszystkim będą szkolić się w wykonywaniu lotów taktycznych Air-to-Air oraz Air-to-Ground, a także w prowadzeniu bliskiego wsparcia lotniczego. Praktyczne szkolenie zostanie zakończone w listopadzie bieżącego roku.



Fot. 41 BLSz

M-346 Bielik staje się głównym elementem narodowego systemu szkolenia na samolotach odrzutowych. Dzięki tym maszynom możemy stworzyć kompleksowe rozwiązania w tej dziedzinie z wykorzystaniem możliwości narodowych. Wdrożenie systemu szkolenia zaawansowanego pozwala na zmniejszenie liczby lotów na samolotach F-16, co w przyszłości skróci czas przygotowania pilotów do osiągnięcia statusu combat ready i gotowości do realizacji zadań bojowych. Jak zaznacza DGRSZ, dzięki temu szkolenie ma być efektywniejsze i tańsze.

Czytaj też: [Szkolenie na M-346 Bielik oczami pilota \[Defence24 TV\]](#)

Przypomnijmy, że w grudniu 2018 roku minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak poinformował o podjęciu decyzji pozyskania kolejnych 4 samolotów szkolno-treningowych M-346 Bielik w ramach opcji zawartej w umowie z koncernem Leonardo podpisanej 27 marca 2018 roku. Dzięki temu Siły Powietrzne RP będą posiadać w 2022 roku 16 samolotów M-346 Bielik. Wszystkie maszyny trafią do 41 Bazy Lotnictwa Szkolnego w Dęblinie.

Zgodnie z umową dostawa zamówionych w marcu 2018 czterech samolotów i siedmiu symulatorów ma zostać zrealizowana do października 2020 roku a maszyny zawarte w uruchomionej opcji trafią do Dęblina nie później niż w październiku 2022 roku. Wartość całkowita zakontraktowanej w 2018 roku dostawy 8 samolotów wraz z pakietem logistycznym oraz siedmiu stanowisk Simulation Based Training to 1 275 387 880,68 złotych brutto, z czego na zamówienie podstawowe przypada 599 999 998,71 złotych, a koszt elementów przewidzianych Prawem Opcji to 675 387 881,97 złotych.

Czytaj też: [MON kupi kolejne cztery samoloty M-346 Bielik](#)